

# Jolanta Reichenberger-Pradela

---

"Das Grundrecht auf Freiheit bei der Wahl des Lebensstandes : eine Untersuchung zu c. 219 des kirchlichen Gesetzbuches", Ch. Huber, Ottilien 1988 : [recenzja]

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 23-24, 334-335

---

1990-91

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Górnym Śląsku nie mógł być inny termin czasowy jak rok 1848.

Przedmiotem krótkich refleksji historycznych była książka o przywództwie. Przy tej okazji warto zauważyć, że autor prawie z rozpędu wydał w tym samym roku, w odstępie zaledwie kilku miesięcy, następną książkę pt.: *Spór o kierunek działań narodowych na Górnym Śląsku (1918-1921)* (Opole 1991). Jest to jednak praca podejmująca ważny i skomplikowany temat, domaga się więc oddzielnego omówienia.

**Ks. Jerzy Myszor**

Huber Ch., DAS GRUNDRECHT AUF FREIHEIT BEI DER WAHL DES LEBENSSTANDES. EINE UNTERSUCHUNG ZU C. 219 DES KIRCHLICHEN GESETZBUCHES (Dissertationen. Kanonistische Reihe, hrsg. von W. Aymans, K.-T. Geringer, H. Schmitz, Bd. 2), St. Ottilien 1988, ss. XXVII + 158.

Na rynku wydawniczym pojawiła się kolejna pozycja ukazującej się od 1988 r. nowej niemieckiej serii książkowej z zakresu prawa kanonicznego: Dissertationen. Kanonistische Reihe. Jest to praca licencjacka, przyjęta w Instytucie Prawa Kanonicznego na Uniwersytecie w Monachium w roku akademickim 1986/87.

Na początku pracy znajdujemy imponujący wykaz literatury. Sporządzona przez autora różnorodna bibliografia zasługuje na pochwałę nie tylko ze względu na dużą liczbę wymienionych publikacji, ale także na rzetelność, z jaką została podana. Spis obejmuje bowiem 48 tekstów źródłowych oraz 318 pozycji z literatury przedmiotu. W bibliografii z satysfakcją znajdujemy też prace polskich kanonistów: J. Krukowskiego, R. Sobańskiego i M. Żurowskiego.

Książka, poświęcona jednemu z podstawowych praw wszystkich wiernych, jakim jest prawo do wolności przy wyborze stanu życia, składa się z trzech części.

W części pierwszej autor przeprowadza dokładną analizę semantyczną pojęcia *status vitae* — stan życia. Aby właściwie zrozumieć termin *status vitae*, należy uprzednio ustalić znaczenie samego słowa *status*. Dlatego też autor podaje kilka definicji tego pojęcia, a następnie bada stosunek, jaki zachodzi między nazwami: *status*, *conditio*, *ordo* oraz w porażeniu kanonicznym *status personarum*. W rezultacie wykazuje, że w dokumentach Soboru Watykańskiego II oraz w samym *Kodeksie prawa kanonicznego* (KPK) spotyka się dwa rozumienia pojęcia *status*. Określa ono zbiór jednostek mających jednakową pozycję (stan w znaczeniu socjologicznym) lub pozycję jednostki w określonej społeczności (status osobowy). Autor stwierdza, iż w kan. 219 KPK użyto terminu *status vitae* tylko w znaczeniu socjologicznym. Podaje też własną definicję omawianego pojęcia, według której „stan życia” to przyjęcie określonego miejsca w Kościele na podstawie wolnej decyzji człowieka, będącej odpowiedzią na specjalne powołanie, cechującej się całościowym i trwałym charakterem, a podjętej w formie zewnętrznego aktu prawnego. Przy takim rozumieniu pojęcia *status vitae* można na podstawie kan. 219 KPK wyróżnić w Kościele jedynie trzy stany: duchowny, życia konsekrowanego i apostołskiego oraz małżeński. Autor słusznie podkreśla, że brak podstawy, aby wiernych świeckich, którzy nie zawarli małżeństwa, uważać za oddzielny stan życia. Taki stan może być kwalifikowany jedynie jako stan osobowy, gdyż nie spełnia przesłanek przyjętej definicji. Na kanwie tych rozważań autor zwraca uwagę na pozycję katechumenów w Kościele. Ich status określony normami kodeksu nie ma nic wspólnego ze stanem życia w rozumieniu kan. 219 KPK.

W drugiej części swojej pracy autor dokonuje prawnej interpretacji kan. 219 oraz zastanawia się nad relacjami zachodzącymi między omawianym kanonem a prawem natury i prawem świeckim. Autor rozważa zakres osobowy kan. 219 KPK, dostrzegając problem: czy prawo do wolności przy wyborze stanu życia dotyczy tylko katolików Kościoła łacińskiego, czy także katolików innych obrządków, a może nawet wszystkich ochrzczonych. Ostatecznie jednak opowiada się za tym, by — zgodnie z wykładnią literalną — za adresatów kan. 219 uważać tylko wiernych Kościoła rzymskokatolickiego. Wydaje się, iż w obecnych czasach, kiedy w Kościele tak bardzo podkreśla się jego charakter ekume-

niczny, można by pokusić się w takiej pracy o dalej idące wnioski *de lege ferenda* i zamiast wykładni statycznej dokonać raczej interpretacji celowościowej i dynamicznej.

Następnie autor zajmuje się analizą sformułowania: „wolność od jakiegokolwiek przymusu”. Jego zdaniem sprowadza się ono do dwu aspektów: nikogo nie można przymusić do wyboru określonego stanu życia (*coactio positiva*), ani też bez słuszych przyczyn nie można nikomu zabronić dokonania takiego wyboru (*coactio negativa*). To rozróżnienie daje podstawę do przeprowadzenia szczegółowych rozważań w dalszej części pracy.

W dobie współczesnej mówi się wiele na temat podstawowych praw człowieka oraz ich gwarancji. Dlatego też ze szczególnym zainteresowaniem czyta się rozdział, w którym autor kreśli podobieństwa i różnice między kanonicznym prawem do wolności przy wyborze stanu życia a różnymi deklaracjami praw człowieka. Ten fragment pracy zaciekawia nie tylko kanonistów, ale także szerokie grono prawników świeckich.

W ostatniej części pracy autor odchodzi od czysto teoretycznych rozważań, zajmując się zastosowaniem kan. 219 KPK przy wyborze już konkretnego stanu życia. Bada on stosunek interpretowanego kanonu do innych norm kodeksu, niejednokrotnie wskazując na pewne napięcia między nimi. Omawia dokładnie, w jaki sposób, zgodnie z prawem kanonicznym, można wybrać stan duchowny, zakonny czy małżeński. Rozpatruje różnego rodzaju przymus oraz jego wpływ na ważność podjętej decyzji. Dokonuje wykładni norm szczegółowych, określających poszczególne przeszkody, jakie mogą stanąć przed osobą przy wyborze stanu życia. Wreszcie mówi o możliwościach, w pewnych określonych przypadkach, utraty dotychczasowego *status vitae*, mimo jego trwałego charakteru. Na zakończenie autor porusza dwa bardzo aktualne problemy, które są obecnie przedmiotem żywych dyskusji w różnych środowiskach, i to nie tylko katolickich: sprawę celibatu księży oraz dopuszczenie kobiet do kapłaństwa sakramentalnego. Trzecia część pracy jest zdecydowanie najciekawsza. Zmusza czytelnika do zastanowienia się razem z autorem nad różnymi prawnymi problemami, które mogą wynikać w tej podstawowej dla każdego wierzącego kwestii, jaką jest wybór stanu życia.

Książka napisana jest bardzo przejrzyście, precyzyjnym językiem. Autor nie zatrzymuje się tylko na wykładni samego kan. 219 KPK, ale wskazuje na jego szersze odniesienia. Warto też podkreślić fakt bardzo starannego wydania, mimo iż jest to tylko praca licencjacka.

**Jolanta Reichenberger-Pradela**

Eder J., DER BEGRIFF «FOEDUS MATRIMONIALE» IM EHERECHT DES CIC (Dissertationen. Kanonistische Reihe, hrsg. von Winfried Aymans, Karl-Theodore Geringer, Heribert Schmitz, Bd. 3), St. Ottilien 1989, ss. XXII + 109.

W ramach nowej serii wydawniczej p.n. Dissertationen. Kanonistische Reihe, zainicjowanej przez profesorów Instytutu Prawa Kanonicznego w Monachium, godny odnotowania jest kolejny tom poświęcony szczegółowej analizie pojęcia „przymierze małżeńskie”. Układ pracy odpowiada ogólnie przyjętym normom, przy czym warto pochwalić staranny zestaw źródeł i literatury oraz aneks ukazujący rozwój tzw. kanonów wprowadzających do prawa małżeńskiego od KPK 1917 do KPK 1983.

W dokumentach Soboru Watykańskiego II na określenie małżeństwa używa się terminu „przymierze”, zaniechano natomiast tradycyjnego pojęcia „umowa”, „kontrakt”. W ten sposób do terminologii prawa małżeńskiego został wprowadzony nowy sposób określania małżeństwa, a także — w porównaniu z tradycją kanoniczną — uwydatniono nowe zawartości treściowe. Pojmowanie małżeństwa jako „umowy” umożliwiło jurydyczne ustalenie zasad jego ważności, pozwoliło np. uznać konsens za przyczynę sprawczą małżeństwa. Utrudnia ono natomiast teologiczne rozumienie małżeństwa jako obrazu przymierza istniejącego między Chrystusem i Kościołem. W epoce tendencji do sekularyzacji małżeństwa „umowa” okazuje się niewystarczająca do wyrażenia tego, czego na-